

Majewski, Erazm

Prośba!

Światowit 1, 75-76

1899

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

tych prążków, w przestrzeniach między bocznymi a środkowymi, umieszczone są po dwa jedno nad drugim kółka, z punktami w środku.

Jeden z celtów, znalezionych w Kaszetach, odesłany został do zbiorów Cesarskiej Komisji Archeologicznej w Petersburgu (mniejszy); inne okazy znajdują się w moim zbiorze.

W. Szukiewicz.

Przypisek.

Wartoby dokonać rozbioru chemicznego powyższych okazów, szczególnie celtu, znalezionego w Kaszetach, którego forma najbardziej pierwotna nasuwa przypuszczenie, że może to być bronz o nader nieznacznej domieszce cyny, pochodzący z początków epoki brązowej, albo może nawet być bez cyny, podobnie jak analogiczne, znajduwane w innych krajach. Stwierdzenie składu chemicznego może nadać temu zabytkowi nową i znaczną wartość dla nauki.

E. M.

PROŚBA!

Często trafiają się w czasopismach codziennych i tygodniowych, warszawskich, prowincjonalnych, a nawet zagranicznych, wiadomości o wykopaliskach, lub przypadkowych znaleziskach przedmiotów starożytnych. W takich czasopismach rozproszone wiadomości mało czytają zwracają uwagę i po upływie bardzo krótkiego czasu nawet dla samych czytelników tych pism stają się trudne do odszukania. Zwykle też ulegają zapomnieniu. Znikomość podobnych notatek tak jest wielką, że żaden archeolog nie jest w możności zebrać tych cennych wskazówek i notatek, bo musiałby stale i uważnie w tym celu przerzucać codziennie treść wszystkich dzienników, czasopism tygodniowych, dwutygodniowych, miesięcznych oraz kwartalnych. Co jednak jest niemożliwym dla

jednostki, jest łatwym dla chętnych czytelników czasopism. Otóż zwracamy się do ludzi dobrej woli z prośbą o uprzejme przesyłanie pod moim adresem (Warszawa, Złota 61) odnośnych wycinków z czasopism, albo wypisów dosłownych. Drobny wydatek na markę pocztową sownie się opłaci przeświadczeniem, iż spełnia się czyn użyteczny i umożliwia się specjalistom zarejestrowanie ulotnych, choćby mało ścisłych dla nauki, ale zawsze ważnych notatek.

A oto

Prośba druga:

Wiele osób, nie zajmujących się ani archeologią ani tworzeniem zbiorów, znajduje się w posiadaniu przedmiotów przedhistorycznych *). Jedni nie ciekawi nawet ich znaczenia naukowego, inni wytwarzają sobie własny pogląd, często mylny, wreszcie niektórzy wiedzą, co posiadają, ale wiedzą dla siebie. We wszystkich tych wypadkach nauka nie ma pożytku z rozproszonych w ten sposób dokumentów naukowych. Zwracamy się tedy do posiadaczy oraz ludzi, którzyby o podobnych przedmiotach wiedzieli, z prośbą, aby zakomunikowali bądź niżej podpisanemu, bądź komu ze znajomych archeologów, opis, rysunek, a najlepiej sam przedmiot, jeśli to jest możebnem, z zaznaczeniem miejsca, skąd pochodzi.

Właściciel nic na swej uczynności nie straci. Pozostanie i nadal przy swej własności, ale archeologia zyska wiadomość o odkryciu i notatkę. Ważną ona będzie wskazówką dla nauki nawet wtedy, gdyby okaz zaginął kiedyś, lub uległ zniszczeniu.

Erasm Majewski.

*) Mam tu na myśli wyłącznie przedmioty krajowe i przeddziejowe, o których w niniejszej książce jest mowa. Wszelkie inne, jak monety, średniowieczne oręże, sprzęty i dzieła sztuki należą do obcej dla nas dziedziny archeologii historycznej.